

USA zainicjują kolejny zamach stanu w Egipcie?

3 maja 2016

Po trzech latach rządów, dyktatura wojskowa w Egipcie może chylić się ku upadkowi. Stany Zjednoczone są rzekomo niezadowolone z ostatnich decyzji egipskich władz i z pewnych powodów mogą doprowadzić do kolejnej wielkiej zmiany w tym kraju.

W zeszłym miesiącu informowaliśmy, że Egipt przekazał Saudom dwie niezamieszkałe wyspy na Morzu Czerwonym – Tiran i Sanafir. Wyraźnie wkurzeni Egipcjanie postanowili wyjść na ulicę i wzywali prezydenta as-Sisiego do odejścia nazywając go zdrajcą. Odpowiednie służby szybko zareagowały i zaczęły tłumić każde „nielegalne” zgromadzenia oraz zatrzymywać uczestników, łącznie z dziennikarzami.

Jak twierdzi izraelski wywiad wojskowy na łamach portalu DEBKAFfile, Stany Zjednoczone postanowiły wycofać około 100 swoich żołnierzy którzy w ramach międzynarodowych sił pokojowych operowali w północnej części półwyspu Synaj. Zgodnie z raportem, Amerykanie są niezadowoleni ponieważ Egipt wykluczył USA z negocjacji w sprawie przekazania wspomnianych wysp. Rozmowy odbywały się jedynie pomiędzy egipską, saudyjską i izraelską dyplomacją. Samo przekazanie wysp wywołało sprzeciw wśród amerykańskich polityków.

Co więcej, niektóre media zaczęły już spekulować nad możliwym upadkiem egipskiej dyktatury. Stany Zjednoczone znane są ze stosowania odpowiednich technik które pozwalają podburzać społeczeństwa. Niewykluczone więc, że to co obserwujemy właśnie w Egipcie to przygotowania do kolejnego krwawego zamachu stanu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: MiddleEastObserver.org

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl